

Sygn. akt V ACa 624/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)

Sędziowie: SSA Roman Kowalkowski

SSA Anna Strugała

Protokolant :st. sekretarz sądowy Halina Szulc

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko R. L., (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B., (...) K. K. E. (...) spółce jawnej w B.

z udziałem interwenientów ubocznych (...) S A. V. (...) w W. i Towarzystwa (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki i pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt I C 528/14

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego .

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 624/16

UZASADNIENIE

Powódka J. K. w pozwie przeciwko pozwanym (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B., pozwanej (...) K. K. E. (...) spółce jawnej z siedzibą w B. i R. L. wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 104.630,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014r. do dnia zapłaty; ustalenie solidarnej odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki doznanych przez powódkę obrażeń oraz o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazywała, że w dniu (...) wychodząc z posesji przy ul. (...) w B., na której znajdowała się Apteka (...) poślizgnęła się i upadła, doznając złamania kości udowej kończyny dolnej prawej. Powódka przeszła szereg skomplikowanych i bolesnych zabiegów operacyjnych mających na celu (...) musiała poruszać się o kulach

łokciowych oraz odbywać zabiegi rehabilitacyjne. Łączna kwota wydatków na koszty leczenia wyniosła 1.254,60 zł, a będąc niezdolną do pracy powódka poniosła także szkodę w postaci utraconych korzyści w kwocie 3.375,98 zł.

Powódka podniosła, że na pozwanych spoczywał obowiązek utrzymania schodów w należytych stanie, w szczególności zapewniającym bezpieczeństwo dla pieszych. Schody pokryte były zaś także płytkami niezapewniającymi odpowiedniego bezpieczeństwa, a pozwani nie wywiązali się z obowiązku uprzątnięcia z nich błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania, wskazując, że nie jest ona legitymowana biernie w sprawie, albowiem nie jest właścicielem, współwłaścicielem ani posiadaczem lokalu, do którego prowadzą schody opisane w pozwie jako miejsce zdarzenia. Nadto pozwana kwestionowała wskazywane przez powódkę koszty związane z leczeniem i rehabilitacją, wykonanie zabiegów rehabilitacyjnych, szkodę w postaci utraconych dochodów, a także powoływany przez powódkę obecny stan zdrowia.

(...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. zgłosiło interwencję uboczną po stronie tej pozwanej i wniosło o oddalenie powództwa

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) K. K., E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania, wskazując, że jedynie wynajmuje lokal na parterze budynku i do jej obowiązków nie należało utrzymanie czystości schodów prowadzących do lokalu. Schody wejściowe do apteki posiadają nacięcia poprzeczne, zapobiegające poślizgowi, dodatkowo wyposażone są w poręcze, zaś powódka niemalże wybiegła z apteki i poprzez swój pośpiech przyczyniła się do powstania szkody.

Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W.

zgłosiło przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie tej pozwanej i wniosło o oddalenie powództwa. Interwenient uboczny wskazał nadto, że obowiązki pozwanej (...) K. K., E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. nie mogą być większe niż obowiązki pozwanego R. L., od którego pozwana ta wynajmowała lokal. Skoro zaś pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. obciąża pozwanego R. L. opłatą za zarządzanie nieruchomością i opłatą z tytułu utrzymania i konserwacji nieruchomości to pozwany ten, a tym samym pozwana, która od niego wynajmuje lokal zwolnieni są z obowiązku odśnieżania i utrzymywania czystości na schodach prowadzących do lokalu.

Pozwany R. L. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, wskazując na brak legitymacji biernej, albowiem nie jest on właścicielem wskazanej nieruchomości, a posiada jedynie własnościowe prawo do spółdzielczego lokalu użytkowego.

Wyrokiem z 30 marca 2016r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. na rzecz powódki kwotę 17.315,29 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014r. do dnia zapłaty, ustalił odpowiedzialność pozwanej (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. w stosunku do powódki J. K. za wszelkie mogące powstać w przyszłości skutki wypadku, jakiego doznała powódka w dniu (...), oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka w dniu (...) około godziny 18 wychodząc z posesji przy ul. (...) w B., na której znajdowała się Apteka (...), poślizgnęła się i upadła na schodach prowadzących do apteki. Schody, na których upadła powódka przynależą do lokalu wynajmowanego przez pozwaną (...) K. K., E. (...) spółkę jawną z siedzibą w B. od pozwanego R. L.. Pozwanemu R. L. przysługuje do tego lokalu własnościowe prawo do spółdzielczego lokalu użytkowego. W lokalu najemca prowadzi działalność gospodarczą - Aptekę (...). Schody, na których upadła powódka, prowadzą bezpośrednio z chodnika do wskazanego lokalu użytkowego, w chwili zdarzenia wyłożone były płytkami.

Powódka знаła to miejsce - często robiła tam zakupy. W czasie gdy powódka robiła zakupy w Aptecce (...), obficie padał śnieg, który zalegał na schodach, schody prowadzące do apteki były śliskie. Za odśnieżanie odpowiedzialna była „pomoc apteczna”, która pracowała do godziny 15, po tej godzinie schody odśnieżały farmaceutki. Czasami,

ze względów bezpieczeństwa schody odśnieżane były także przez firmę sprzątającą nieruchomości wspólną (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.. Sąd Okręgowy ustalił także, że bezpośrednio po upadku powódka została odwieziona przez męża do Szpitala (...) w B., gdzie przyjęto ją na Oddział (...) (...). Samodzielne podjęcie transportu powódki nie miało większego wpływu na rozmiar uszkodzeń, nie doszło do wtórnych obrażeń z tego powodu.

W chwili wypadku powódka miała 31 lat, pracowała jako pielęgniarka.(...) Powódka przebywała na oddziale od (...) do 26 marca 2013r., a następnie od 5 czerwca 2013r. do 26 czerwca 2013r. W czasie po wypadku powódka wymagała pomocy męża, rodziców, nie mogła zajmować się synem, w okresie do stycznia 2014r. powódka była niezdolna do pracy.

Staranność zespolecia złamania i wczesne wdrożenie rehabilitacji spowodowały, że powódka porusza się swobodnie i umożliwiły kontynuację pracy zawodowej. Skutki złamania wpływają jednak na funkcję stawu kolanowego - powódka (...) zatem stan zdrowia powódki może się w przyszłości pogarszać.

Koszty dojazdów powódki na rehabilitację wyniosły 256 zł, koszty zakupu kul łokciowych, lekarstw, kompresów, taśmy rehabilitacyjnej wyniosły 606,60 zł. W okresie po wypadku do stycznia 2014r. powódka nie pracowała, w związku z czym otrzymywała dochody z tytułu zasiłku chorobowego, a następnie świadczenia rehabilitacyjnego; różnica pomiędzy średnim wynagrodzeniem powódki, w wysokości 2.618 zł netto a wypłacanymi kwotami wyniosła łącznie 3.375,98 zł.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013r. Sąd Rejonowy w B. w sprawie o sygn. akt XIV (...) uniewinnił J. L., ojca pozwanego R. L., obwinionego o to, że w dniu (...) około godziny 18:00 w B., przy ul. (...), działając jako pełnomocnik właściciela nieruchomości, nie dopełnił obowiązku uprzątnięcia śniegu na schodach prowadzących do apteki, w wyniku czego J. K. poślizgnęła się na nieodśnieżonych schodach, upadła na te schody i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej prawej nogi i stawu kolanowego tj. o czyn z art. 10 ust.2 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach.

Pismami z dnia 12 maja 2014r. pełnomocnik powódki bezskutecznie wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 104.630,58 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalił za pomocą dokumentów przedłożonych przez strony, zeznań świadków B. D., Z. A., M. S., Z. K., M. W., J. C., J. P., B. B., A. S. i M. H. (1). Zeznania świadków A. S. i M. H. (1) budziły jednak wątpliwości Sądu Okręgowego w zakresie twierdzeń, że schody były odśnieżone i posypane solą chwilę przed wyjściem powódki.

Sąd Okręgowy dał także wiarę przesłuchaniu powódki, reprezentanta pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz pozwanego R. L.,

Przesłuchanie za pozwaną E. S. w którym wskazywała ona na fakt odśnieżania schodów przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w B. korespondowało z zeznaniami J. C., która podawała, że ze względów bezpieczeństwa jej firma sprzątająca dokonywała takiego odśnieżenia.

Za wiarygodną Sąd Okręgowy uznał także opinię biegłego lekarza (...) na okoliczność ustalenia obrażeń doznanych przez powódkę wskutek zdarzenia, przebiegu leczenia i rehabilitacji, następstw oraz ewentualnego wpływu zachowania powódki po zdarzeniu na jego skutki.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody wejściowe do apteki w dniu wypadku powódki, wymogów i norm nałożonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa jako zbędny dla rozstrzygnięcia i tym samym skutkujący nieuzasadnionym przedłużeniem postępowania.

Sąd Okręgowy przytaczając reguły odpowiedzialności deliktowej zważył, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał na art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t) i art. 18 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U.2015.1892 j.t.) stwierdzając, że sprawowany przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w B. zarząd, dotyczyć może jedynie nieruchomości wspólnej. Przedłożone dowody zaś, a w szczególności dokumentacja fotograficzna, przeczy możliwości zakwalifikowania schodów na których doszło do zdarzenia do części nieruchomości wspólnej. Schody te przeznaczone są bowiem do wyłącznego użytku lokalu użytkowego - apteki, prowadzą do niego bezpośrednio z chodnika, nie wchodzi zatem przykładowo w skład klatki schodowej, przeznaczonej do wspólnego korzystania. Konstatacja ta prowadzi do wniosku, że pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. nie miała obowiązku odpowiedniego utrzymania i zabezpieczenia tych schodów, zaś okoliczności sprawy nie uzasadniają takiej odpowiedzialności także w świetle zasad współżycia społecznego; schody prowadzą do lokalu, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, służą zatem profesjonalście do prowadzonej przez niego działalności.

Wskazując na przepis art. 5. ust. 1 pkt 4 i art. 2 ust.1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U.2016.250 j.t) Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwanemu R. L. przysługuje własnościowe prawo do spółdzielczego lokalu użytkowego, do którego prowadzą schody, na których upadła powódka. Abstrahując od definicji właściciela we wskazanej ustawie Sąd Okręgowy stwierdził, że wskazanych przepisów nie sposób odnieść do obowiązków z zakresu uprzątnięcia błota, śniegu, na schodach prowadzących do lokalu, o którym mowa w przedmiotowym sporze. Schody te nie wchodzi bowiem w skład ciągu komunikacyjnego, jakim jest chodnik stanowiący część drogi publicznej, a stanowią przynależność do lokalu. Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 13 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt XIV W(...) uniewinnił J. L., ojca pozwanego R. L., obwinionego o to że w dniu (...) około godziny 18:00 w B., przy ul. (...), działając jako pełnomocnik właściciela nieruchomości, nie dopełnił obowiązku uprzątnięcia śniegu na schodach prowadzących do apteki, w wyniku czego J. K. poślizgnęła się na nieodśnieżonych schodach, upadła na te schody i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej (...) tj. o czyn z art. 10 ust.2 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach.

Również w świetle zasad współżycia społecznego obciążenie odpowiedzialnością tego pozwanego, który oddał lokal w posiadanie zależne, nie prowadził w nim działalności, ani w nim nie przebywał, byłoby zbyt daleko idące.

Odpowiedzialność ta pozostaje jednak uzasadniona, w ocenie Sądu Okręgowego, w stosunku do pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B.. Pozwana najmowała wskazany lokal użytkowy i prowadziła w nim działalność gospodarczą - aptekę. Pozwana jest profesjonalistą, a jej działalność gospodarcza polega na bezpośredniej sprzedaży, a więc związana jest z obecnością i przyjmowaniem klientów. Pozwana winna zatem wykazać się należytą starannością, w celu zapewnienia bezpieczeństwa klientów, wchodzących do lokalu, w którym prowadzi ona działalność i czerpie z niej zyski. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, winna ona zatem zapewnić odpowiednie zabezpieczenie schodów, podczas intensywnych opadów śniegu, a zatem uprzątać zalegający śnieg, czy też pośniegowe błoto lub też choćby informować o śliskiej nawierzchni schodów. Nie bez znaczenia jest tu profil działalności pozwanej, a zatem fakt prowadzenia apteki, czyli miejsca, do którego przychodzą często ludzie starsi, schorowani, a także miejsca, które w powszechnej świadomości funkcjonuje jako miejsce, do którego przychodzi się po lek, ulgę w cierpieniu, chorobie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z materiału dowodowego wynikało, że w czasie gdy powódka robiła zakupy w Aptece (...), obficie padał śnieg, który zalegał na schodach, schody prowadzące do apteki były śliskie. Za odśnieżanie w aptece odpowiedzialna była „pomoc apteczna”, która pracowała do godziny 15, po tej godzinie schody odśnieżały farmaceutki. Fakt zalegania błota pośniegowego potwierdzały zeznania świadków Z. K. i Z. A.; także świadkowie A. S. i M. H. (2), pracownicy pozwanej przyznały, że w czasie gdy powódka robiła zakupy w aptece, intensywnie padał śnieg. Świadczy ci wskazywali, co prawda, że schody były przez nie odśnieżone i posypane solą chwilę przed wyjściem powódki, jednak nawet gdyby przyjąć, że takie odśnieżenie miało miejsce, to jednak doszło przecież do poślizgnięcia się powódki, a nadto zeznań z zeznań świadków Z. A. i Z. K. (pomocniczo także B. D. i J. C.) wynikało, iż schody były śliskie, leżało na nich pośniegowe błoto, co mogło świadczyć o niedokładnym ich odśnieżeniu i zabezpieczeniu przed poślizgnięciami, w szczególności biorąc pod uwagę wcześniejsze poślizgnięcia na tych schodach, tak jak w przypadku B. D., a także fakt późniejszej wymiany płytek, kilka miesięcy po wypadku powódki. Okoliczności

te dowodzą zdaniem Sądu Okręgowego, że pozwana nie wykazała należytej staranności, jakiej wymagały od niej zasady współżycia społecznego w odpowiednim zapewnieniu bezpieczeństwa klientów apteki, w tym powódki, co doprowadziło bezpośrednio do upadku powódki i rozstroju jej zdrowia. W ocenie Sądu Okręgowego zasadny pozostawał zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody w 50%. W chwili upadku powódka była osobą stosunkowo młodą - miała 31 lat, zdrową i czynną zawodową, jak sama przyznała, wielokrotnie też robiła zakupy w Aptece (...) - miejsce to było zatem jej znane. Obowiązek zachowania odpowiedniej ostrożności, który jest rzeczą oczywistą wobec warunków atmosferycznych, jakie panowały w dniu (...) spoczywał także na powódce. Pomimo takich ciężkich warunków, powódka była jedyną osobą, która w tym dniu doznała takiego wypadku na schodach prowadzących do Apteki (...).

Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisu art. 444 § 1 oraz art. 445 § 1 k.c. i kierując się poczynionymi ustaleniami oraz zasadami doświadczenia życiowego uznał za uzasadnione roszczenie powódki o zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł. Uwzględniając żądanie w takiej wysokości Sąd Okręgowy miał na względzie fakt doznanych przez powódkę cierpień psychicznych i fizycznych - w tym konieczność hospitalizacji, rehabilitacji, korzystania z pomocy osób trzecich, okresową niemożność wykonywania pracy zawodowej. Z drugiej jednak strony Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wnioski opinii biegłego, który wskazywał, że w chwili obecnej powódka prawidłowo funkcjonuje w codziennym życiu, porusza się bez problemu. Przesłuchiwana w sprawie powódka okoliczności tej w zasadzie nie kwestionowała - wskazała, iż mający miejsce dyskomfort w chodzeniu w chwili obecnej spowodowany jest najprawdopodobniej zwiększeniem wagi z powodu ciąży. Biegły wskazywał co prawda, że powódka może odczuwać dolegliwości podczas robienia przysiadu, czy też jazdy na rowerze, ale dyskomfort odczuwany podczas wykonywania takich czynności, nie ma podstawowego znaczenia w życiu codziennym.

Kwotę 30.000 zł Sąd Okręgowy zredukował o przyjęty stopień przyczynienia się powódki, uzyskując kwotę 15.000 zł.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódka wskazywane przez siebie koszty poniesione w związku ze zdarzeniem oraz utracone korzyści wykazała za pomocą faktur VAT, przedłożonych kserokopii paragonów, cennika opłat za bilety komunikacji miejskiej, karty wynagrodzeń, deklaracji PIT oraz dokumentacji ZUS. Wysokości tych kosztów nie sposób uznać za wygórowaną, nie budziła ona wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Wskazane kwoty Sąd Okręgowy zredukował o stopień przyczynienia powódki do zaistniałej szkody, uzyskując kwotę 2.315,29 zł.

Przesądżając o zasadności roszczenia powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki wypadku w oparciu o art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy miał na względzie opinię biegłego (...), który wskazał, że złamania takie, jak te których doznała powódka usposabiają do występowania wczesnych zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego i stan zdrowia powódki może się w przyszłości pogarszać.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 k.c, mając na względzie termin zapłaty określony w wezwaniu do zapłaty z dnia 12 maja 2014r. O kosztach procesu poniesionych przez strony i występujących po ich stronie interwenientów ubocznych Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. i 100 k.p.c, mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w B. wywiodła powódka oraz pozwana (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B.. Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie w jakim powództwo zostało oddalone wobec pozwanych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. i R. L. do kwoty 66.630,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty, jak również nie została wobec nich ustalona solidarna odpowiedzialność w stosunku do powódki za wszelkie skutki mogące powstać w przyszłości oraz co do pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. w zakresie w jakim powództwo zostało wobec niej oddalone co do dalszej kwoty 49.315,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powódka zarzuciła wyrokowi:

1. sprzeczność istotnych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez uznanie że:

a) pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. nie ponosi odpowiedzialności za wypadek powódki, podczas gdy ustalone zostało, że jest ona właścicielem samodzielnego lokalu użytkowego w którym mieści się apteka pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B., natomiast pozwany R. L. posiada na wskazanej nieruchomości ograniczone prawo rzeczowe (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), jak również, że sporne schody są posadowione na gruncie którego współwłaścicielem jest pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. i stale z nim związane, a także że schody te w chwili wypadku były nieodśnieżone, jak również były w nienależytym stanie technicznym, co stanowi o odpowiedzialności pozwanej (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B.,

b) uznanie, że schody na których doszło do wypadku nie stanowią części wspólnej budynku, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym zeznań świadków wynika, że schody te stanowią część wspólną budynku położonego przy ul (...) w B.,

c) uznanie, że pozwany R. L. nie ponosi odpowiedzialności za wypadek powódki z dnia 19 marca 2013 r, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwany posiadał tytuł prawny do lokalu w którym mieściła się apteka prowadzona przez pozwaną (...) K. K. E. (...) spółkę jawną z siedzibą w B., a odpowiedzialność pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. nie zwalnia go od tej odpowiedzialności, zważywszy że schody na których doszło do wypadku powódki były nieodśnieżone, jak również były w nienależytym stanie technicznym,

a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego polegające na błędnym zastosowaniu art. 3 ust. 2 Ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994 r. oraz na błędnym niezastosowaniu art. 415 k.c. w zw. z art. 61 ustawy Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 290) oraz niezastosowaniu art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c. i nie zasądzeniu należności dochodzonych w niniejszym postępowaniu przez powódkę od pozwanych (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. i R. L.;

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwie zastosowanie i uznanie, że powódka przyczyniła się do zaistniałej szkody nie zachowując odpowiedniej ostrożności, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego nie wynikają żadne okoliczności, które uzasadniałyby twierdzenia o przyczynieniu się powódki, jak również z treści uzasadnienia wyroku nie wynika, aby Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, które wskazywałyby na niezachowanie przez powódkę należytej ostrożności, w konsekwencji prawidłowe zastosowanie norm prawa materialnego winno prowadzić do wniosku, że wyłączna odpowiedzialność za wypadek powódki spoczywa na pozwanych, albowiem schody na których doszło do wypadku były nieodśnieżone, jak również były w nienależytym stanie technicznym,

b) art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwie zastosowanie i uznanie, że rozmiar krzywdy jakiej powódka doznała, w szczególności dyskomfort podczas zwykłych czynności życiowych powódki (tym bardziej zważywszy na młody wiek powódki oraz wychowywane przez powódkę potomstwo) takich jak kucanie czy chodzenie po schodach nie ma podstawowego znaczenia w życiu codziennym powódki i należyne powódce zadośćuczynienie wynosi 30.000 zł, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie (w szczególności zeznań świadków Z. K., M. S., zeznań powódki, opinii biegłego lekarza (...) z dnia 25 sierpnia 2015 r.) wynika, że skutek wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz znacznego rozmiaru ujemnych odczuć, w szczególności z uwagi na złamanie kości, konieczność jej operacyjnego zespolenia, silne dolegliwości bólowe, rozłękę z dzieckiem podczas pobytu w szpitalu, długotrwały proces rehabilitacji, brak możliwości sprawowania opieki nad dzieckiem w dotychczasowym wymiarze, konieczność zmiany stylu życia i sposobu spędzania wolnego czasu, oszpecenie powódki, jak również zważywszy że dotychczas powódka nie odzyskała i już nigdy nie odzyska pełnej sprawności w złamanej nodze, a ponadto zważywszy na ustalenie w zaskarżonym wyroku odpowiedzialności pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. za wszelkie mogące powstać w przyszłości skutki przedmiotowego wypadku, a zatem

zadośćuczynienie powódki znacznie przewyższa wskazaną przez Sąd I instancji kwotę i winno wynosić co najmniej 62.000 zł;

3. naruszenie prawa procesowego tj.

art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody wejściowe do apteki w dniu wypadku powódki, wymogów i norm nałożonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, podczas gdy dowód ten był istotny i konieczny do właściwego rozpoznania sprawy, w szczególności- dla oceny stopnia zawinienia pozwanych,

a) art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych oraz interwenientów ubocznych kosztów procesu, podczas gdy koszty te powinny zostać zasądzone od pozwanych solidarnie oraz interwenientów ubocznych na rzecz powódki, nadto, z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, również poprzez niezastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. i nieodstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu lub zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych i interwenientów ubocznych kosztów procesu w części - nawet gdyby uznać zaskarżone orzeczenie jako prawidłowe w zaskarżonym zakresie - zważywszy na zasady współżycia społecznego oraz charakter sprawy, przebieg postępowania, jak również ilość oraz charakter podmiotów jakie się przyłączyły się do procesu bez wniosku powódki.

Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej (...) K. K. E. (...) spółki jawnej z siedzibą w B. na rzecz powódki dalszej kwoty 49.315,29 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. oraz pozwanego R. L. kwoty 66.630,58 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz zaznaczenie, że pozwani odpowiadają solidarnie, ustalenie solidarnej odpowiedzialności pozwanych za wszelkie skutki mogące powstać w przyszłości, zasądzenie solidarnie od pozwanych oraz od interwenientów ubocznych na rzecz powódki kosztów procesu oraz zasądzenia solidarnie od pozwanych i interwenientów ubocznych na rzecz powódki kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Ponadto, na zasadzie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. a contrario oraz w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody wejściowe do apteki w dniu wypadku powódki, wymogów i norm nałożonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa. W uzasadnieniu apelacji skarżąca nadto wskazała, że wniosku o jej przyczynieniu się do powstania szkody nie można opierać na twierdzeniu, że była ona, w ocenie Sądu I instancji, jedyną osobą, która tego dnia doznała na schodach wypadku. Nawet jeśli pozwani nie posiadają wiedzy na temat innych wypadków tego dnia na schodach, nie jest to wystarczająca przesłanka, aby wysnuć powyższy wniosek, zwłaszcza w sytuacji, w której świadek B. D. wskazała, że również przewróciła się w tamtym okresie na tych schodach. Możliwe jest bowiem, że inne osoby również doznały wypadku, lecz nie zdecydowały się na występowanie na drogę postępowania sądowego czy przedsądowego, ani w żaden inny sposób nie poinformowały pozwanych o takim zajściu.

Podkreśliła skarżąca, że schody na których doszło do wypadku były śliskie ze swej natury (znajdowały się w nienależyтым stanie technicznym i nie spełniały norm wymaganych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa), płytki na schodach nie posiadały poprzecznych nacięć niwelujących ryzyko poślizgnięcia się. Wobec tych nieprawidłowości (być może wskutek kolejnych wypadków jakich doznali klienci apteki) została podjęta decyzja o remoncie przedmiotowych schodów, który został wykonany po wypadku powódki.

Podniosła także skarżąca, że każda część nieruchomości, której znaczenie (funkcja) wykracza poza sferę odrębnego lokalu powinna być uznawana za należącą do nieruchomości wspólnej, a zatem części budynku znajdujące się na zewnątrz odrębnych lokali (w tym również

schody), przesądzające o kształcie budynku muszą być traktowane jako części nieruchomości wspólnej. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego (w szczególności umowy zawartej z J. C. oraz zeznań świadków J. C. i M. W.) wynika

nadto, że utrzymanie w należytym stanie schodów prowadzących do „Apteki (...)” nie zostało zlecone podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się tego typu działalnością, zatem odpowiedzialność za ich utrzymanie w należytym stanie spoczywa na pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.. Skarżąca podkreśliła także, że pozwany R. L. posiada tytuł prawny do lokalu w którym mieściła się „Apteka (...)”, a nie wykazał, aby powierzył innemu podmiotowi (profesjonalnie się takimi czynnościami zajmującemu) obowiązek utrzymania lokalu, jak również prowadzących do lokalu schodów (skoro zdaniem Sądu I instancji przedmiotowe schody stanowią przynależność lokalu - apteki) w należytym stanie i to z uwzględnieniem charakteru lokalu, zatem w stanie umożliwiającym obsługę klientów. Zaniechanie pozwanego polegało na niewłaściwym utrzymaniu ciągu pieszego (schodów) do lokalu użytkowego, który to obowiązek wynika z ustawy z 7 lipca 1994r. Prawa budowlane. Z treści umowy łączącej pozwanego z najemcą nie wynika obowiązek najemcy utrzymania infrastruktury budynku poza lokalem w postaci schodów zewnętrznych i podjazdu, zatem należy uznać że odpowiedzialność z tego tytułu spoczywa na pozwanym, natomiast przesądzenie przez Sąd I instancji odpowiedzialności najemcy nie zwalnia od tejże odpowiedzialności pozwanego. Skarżąca podniosła, że wymagania jakim powinien odpowiadać lokal apteki zwarte są w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowych wymogów, jakim powinien odpowiadać lokal apteki z dnia 30 września 2002 r. (Dz.U. Nr 171, poz. 1395), zaś schody na których doszło do wypadku powódki nie spełniały tych wymagań, co obciąża wszystkich pozwanych i zwiększa ich zawinienie, bądź to jako prowadzącego aptekę, bądź to jako podmiotów zobowiązanych na mocy prawa budowlanego do utrzymania budynku w należytym stanie. W ocenie skarżącej odpowiedzialność pozwanych wynika ponadto z art. 415 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 5 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. tj. z dnia 17 lutego 2012 r. Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 obowiązującego w czasie wypadku powódki Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta B. uchwalonego uchwałą Rady Miasta B. nr (...) z dnia 28 listopada 2012 r. na terenie nieruchomości utrzymuje się czystość i porządek poprzez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego. Schody na których doszło do wypadku powódki niewątpliwie stanowią część nieruchomości służącą do użytku publicznego tj. nieograniczonej ilości osób - w szczególności klientów apteki, a ich stan nie odpowiadał stanowi przewidzianemu we wskazanych normach prawnych.

Skarżąca podkreśliła także, że zgłoszony przez nią wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody wejściowe do apteki w dniu wypadku powódki, wymogów i norm nałożonych przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa nie miał na celu przedłużenia postępowania, a był on istotny i konieczny do właściwego rozpoznania sprawy. Dzięki temu dowodowi powódka zamierzała wykazać nienależyty stan schodów na których doszło do wypadku w dniu 19 marca 2013 r., a tym samym wskazać na odpowiedzialność pozwanych płynącą z wyżej przywołanych przepisów prawa budowlanego oraz zwiększony stopień ich zawinienia.

Pozwana (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przejawiające się w uznaniu, że podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie schodów prowadzących do apteki jest pozwana, w sytuacji, gdy podmiotem odpowiedzialnym za powyższe byli pozostali pozwani; 2. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 233 k.p.c. przejawiające się w dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie oceny zeznań świadka Z. K.;
3. naruszenie prawa materialnego polegające na błędnym zastosowaniu przepisu art. 415 k.c. przejawiające się w przyjęciu, iż istnieją przesłanki do uznania odpowiedzialności pozwanej za szkodę poniesioną przez powódkę;
4. naruszenie przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia, w szczególności niewskazanie zasad współzycia społecznego, które miały zostać naruszone przez pozwaną oraz pominiecie kwestii winy pozwanej w zachowaniu, które miało skutkować szkodą po stronie powódki.

Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec niej w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu apelacji skarżąca podkreśliła, że Sąd I instancji uznał, że w świetle zasad współżycia społecznego odpowiedzialność za skutki zdarzenia wywołującego szkodę u powódki spoczywa na pozwanej, podczas gdy dochowała ona należytej staranności przy odśnieżaniu schodów, a nadto podmiotem odpowiedzialnym za właściwe utrzymanie schodów był pozwany R. L..

Skarżąca podniosła, że z łączącego ją stosunku najmu z pozwanym R. L. wynika, że pozwana uiszczała comiesięcznie wynajmującemu, oprócz czynszu najmu, również wynagrodzenie za zarząd nieruchomością oraz utrzymanie i konserwację nieruchomości, przy czym kwoty te były wyższe niż kwoty wpłacane przez pozwanego R. L. na rzecz pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B., która także niekiedy dokonywała odśnieżania schodów. Wynika z tego, że zakres odpowiedzialności za stan schodów pozwanego R. L. był wyższy od zakresu odpowiedzialności pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B.; również późniejsza wymiana płytek na schodach była przeprowadzona przez pozwanego R. L., który także czerpał korzyści z wynajęcia lokalu użytkowego.

Wątpliwości skarżącego budził fakt, że Sąd I instancji w całości dał wiarę zeznaniom świadka Z. K., który zeznał, że powódka schodząc po schodach prowadzących do apteki trzymała się poręczy. Taka konstatacja kłóci się z faktem, że pozwana upadła, co bez wątpienia nie nastąpiłoby, gdyby trzymała się okalającej schody barierki, a nadto mało prawdopodobnym jest, że pozwana rzeczywiście chwyciła poręcz stojąc na środku szerokości schodów. Pozwana nie ponosi winy w związku za szkodę jakiej doznała powódka; zachowanie pozwanej nie miało też cech bezprawności, albowiem regularnie odśnieżała ona schody i posypywała je solą, zaś na płytkach, którymi wyłożone były schody znajdowały się rowki zabezpieczające przed poślizgnięciem się, a po obu stronach schodów zamontowane były barierki. Sąd Okręgowy, wskazując, że „nawet gdyby przyjąć, że takie odśnieżanie miało miejsce, to przecież doszło do poślizgnięcia się powódki” zdaje się wywodzić odpowiedzialność pozwanej nie z zasady winy, która rządzi odpowiedzialnością deliktową na gruncie art. 415 k.c., a z zasady ryzyka, czy nawet z zasady odpowiedzialności absolutnej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wskazuje w jaki sposób zachowanie pozwanej miałyby być uznane za zachowanie zawinione, ani też jaką zasadę współżycia społecznego pozwana naruszyła swoim zachowaniem.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B.

Pozwana (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. wniosła o oddalenie apelacji powódki.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. wniosła o odrzucenie, ewentualnie oddalenie apelacji powódki, nie zajmując ostatecznie stanowiska co do apelacji pozwanej.

Pozwany R. L. wniosł o oddalenie apelacji powódki, nie zajmując stanowiska co do apelacji pozwanej, poza zakresem dotyczącym jego odpowiedzialności, co do którego wniosł o oddalenie apelacji pozwanej.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej, dzieląc stanowisko co do podstaw odpowiedzialności pozostałych pozwanych wskazane w apelacji pozwanej.

Interwenient uboczny Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. poparło apelację pozwanej oraz wniosło o oddalenie apelacji powódki. Interwenient uboczny (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniosł o oddalenie apelacji powódki

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje wywiedzione przez powódkę oraz pozwaną (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wyjaśnić jednak należy, że fakt skierowania apelacji przez powódkę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika do Sądu Okręgowego w B., zamiast do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, jedynie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w B., nie stanowił podstawy do odrzucenia wywiedzionego środka zaskarżenia, albowiem w sytuacji wywiedzenia przez stronę apelacji z art. 371 k.p.c. wynika obowiązek niezwłocznego przekazania przez Sąd I instancji akt sprawy sądowi II instancji. Istotą przedmiotowego sporu pozostawała ocena zasadności roszczeń powódki o odszkodowanie i zadośćuczynienie związanych ze skutkami jej

upadku na schodach prowadzących do „Apteki (...) w B.. Już w treści pozwu powódka wskazywała, że przedmiotowe schody pokryte były płytkami niezapewniającymi należytego bezpieczeństwa – brak w nich było nacięć poprzecznych zapobiegających poślizgowi, a nadto w dniu zdarzenia zalegało na nich błoto pośniegowe.

W załączniku do protokołu rozprawy z dnia 14 stycznia 2016r. powódka wskazała nadto, że na schodach umieszczony był materiał pokrywający o nieodpowiednich właściwościach antypoślizgowych, co stanowiło niewykonanie przez pozwanych obowiązku umieszczenia na nich materiału pokrywającego o odpowiednich właściwościach antypoślizgowych odpowiadających co najmniej grupie R9 zgodnie z klasyfikacją DIN (...) – o6. W piśmie procesowym z 8 stycznia 2015r. powódka złożyła wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody w dniu wypadku powódki wymogów i norm nałożonych przez przepisy obowiązującego prawa; wniosek ten został pominięty postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 marca 2016r.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. kwestionując powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości podniosła jednocześnie już w odpowiedzi na pozew zarzut przyczynienia się powódki do rozmiarów doznanej szkody poprzez niewezwanie na miejsce zdarzenia karetki i podróży do szpitala samochodem, podczas gdy przy urazie jakiego doznała powódka konieczne jest pozostawienie chorego bez przemieszczania do czasu usztywnienia kończyny, z jednoczesnym wezwaniem karetki pogotowia. Dopuszczając dowód z opinii biegłego lekarza (...) Sąd Okręgowy objął teżą dowodową ustalenie, czy zachowanie powódki po doznanym urazie, m.in. samodzielny dojazd do szpitala, miało wpływ na rozmiar uszczerbku jakiego powódka w wyniku urazu doznała.

Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne sprawy wskazał, za treścią opinii biegłego (...), że samodzielne podjęcie transportu przez powódkę nie miało większego wpływu na rozmiar uszkodzeń, jednakże rozważając w zakresie zarzutu przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody nie dokonał oceny faktu wskazywanego przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w B., ograniczając się do wniosku, że wobec panujących warunków atmosferycznych powódka winna zachować szczególną ostrożność, nie wyjaśniając przy tym w istocie na czym ów brak należytej ostrożności powódki polegał. Jako dowolne, w świetle treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, należy ocenić ustalenie, że przyczynienie się powódki do zaistniałego zdarzenia wynosiło 50%. Nie jest także przekonujące wskazanie, że o tym, iż powódka nie zachowała należytej ostrożności przy schodzeniu ze schodów świadczy fakt, że w tym dniu tylko ona doznała takiego wypadku, choćby z tego względu, że nie wszystkie podobne zdarzenia mogły być tak brzemienne w skutkach i zostały zgłoszone.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika nadto, że pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. sprawuje zarząd w stosunku do części wspólnych nieruchomości, zaś przedmiotowe schody taką częścią wspólną nie pozostają, pozwanemu R. L. służy do lokalu użytkowego, do którego prowadzą schody, spółdzielcze prawo własnościowe do lokalu użytkowego, zaś pozwana pozwaną (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B. pozostawała najemcą tego lokalu na mocy umowy najmu łączącej ją z pozwanym R. L.. Wbrew wskazaniom skarżącej pozwanej Sąd Okręgowy nie poczynił jednoznacznych ustaleń co do osoby właściciela lokalu, w którym prowadzona była apteka, ani też właściciela gruntu na którym posadowione są schody; ustalenia te pozostaje zaś pozostają niezbędne dla rozpoznania istoty sprawy.

Ocena podstaw odpowiedzialności każdego z pozwanych jakiej dokonał Sąd Okręgowy sprowadzała się do analizy, czy pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w B. miała w świetle przepisów ustawy o własności lokali, do których odsyła ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych jako zarządca nieruchomości lub też z uwagi na zasady współżycia społecznego obowiązek utrzymywania i zabezpieczenia przedmiotowych schodów; przy czym nie zostało wyjaśnione czy wnioski podjęte przez Sąd Okręgowy w tym zakresie dotyczą tylko braku obowiązku utrzymywania schodów w należyтым stanie czystości, czy też zapewnienia ich bezpiecznego używania z uwagi na rodzaj materiału jakim zostały wyłożone, a i cechy szczególne tego materiału (ewentualne nacięcia poprzeczne zapobiegające poślizgowi).

W odniesieniu do pozwanego R. L. Sąd Okręgowy ograniczył zaś rozważania do wskazania, że art. 5 ust. 1 pkt 4 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, abstrahując od pojęcia właściciela na gruncie tej ustawy, nie dotyczy

przedmiotowych schodów, albowiem nie wchodzi one w skład ciągu komunikacyjnego oraz wniosku, że obowiązek sprzątnięcia ze schodów błota i śniegu ze schodów nie obciążał pozwanego w świetle zasad współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy ustalił, że odpowiedzialność za skutki zdarzenia powinna ponosić pozwana (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B., jednakże nie jest jasne czy podstawę dla tej odpowiedzialności Sąd Okręgowy dostrzegł jedynie w zasadach współżycia społecznego, na co wprost wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dla rozpoznania istoty przedmiotowej sprawy konieczną pozostaje zaś nie tylko ocena zaistnienia jednej z okoliczności faktycznych wskazywanych przez powódkę, tj. zalegania na schodach błota pośniegowego, ale też ocena czy materiał, którym schody były pokryte spełniał wymogi bezpieczeństwa, a także czy sam sposób wykonania pokrycia tych schodów (ewentualna konieczność nacięć poprzecznych zapobiegających poślizgowi) zapewniał ich bezpieczne używanie. W tych okolicznościach pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii z zakresu BHP i budownictwa na okoliczność niespełniania przez płytki, którymi pokryte były schody w dniu wypadku powódki, wymogów i norm nałożonych przez przepisy obowiązującego prawa ze wskazaniem, że pozostaje on zbędny dla rozstrzygnięcia pozostaje naruszeniem art. 227 k.p.c. mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozpoznanie istoty przedmiotowej sprawy musi też polegać na kompleksowej ocenie ewentualnych podstaw odpowiedzialności każdego z pozwanych w odniesieniu do każdego wskazywanego przez powódkę ich ewentualnego zaniechania, o ile zaniechanie to pozostaje w związku przyczynowym z doznaną szkodą. O ile zatem stan pokrycia schodów nie zapewniał ich bezpiecznego używania konieczne pozostawać będzie ustalenie na kim spoczywał obowiązek zapewnienia takiego ich stanu, który gwarantowałby bezpieczne ich używanie.

Ocena obowiązków pozwanych w zakresie zapewnienia bezpiecznego używania schodów, w tym uprzątnięcia błota i śniegu ze schodów musi zostać dokonana w świetle art. 61 ustawy Prawo budowlane, rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 września 2002r. w sprawie szczegółowych wymogów, jakim powinien odpowiadać lokal apteki, rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, a wreszcie przepisów prawa miejscowego.

Przy podejmowaniu wniosków dotyczących obowiązków pozwanych w odniesieniu do zapewnienia bezpiecznego używania schodów muszą podlegać również analizie kwestie związane z ponoszeniem kosztów czynności z tym związanych, a w tym i regulacje wynikające z umowy najmu pomiędzy pozwanym R. L. a pozwaną (...) K. K. E. (...) spółka jawna z siedzibą w B..

W zakresie ustalenia wysokości ewentualnego należnego powódcie zadośćuczynienia ponownej, szczegółowej ocenie powinny podlegać wszystkie okoliczności wskazywane przez nią już w treści pozwu, a mające wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia, np. konieczność rozłąki z dzieckiem, niemożność sprawowania osobistej nad nim opieki, dyskomfort z powodu pozostałej blizny pooperacyjnej.

Wobec nierozpoznania istoty sprawy, zaskarżenia przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w B. wyroku w całości oraz ewentualnego solidarnego charakteru odpowiedzialności pozwanych zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu wobec wszystkich pozwanych z mocy art. 386 § 4 k.p.c.

Odniesienie się do pozostałych zarzutów sformułowanych w obu apelacjach wymaga uprzedniego rozpoznania istoty sprawy. W toku ponownego rozpoznawania sprawy Sąd Okręgowy poczyni powyżej wskazane ustalenia oraz dokona ich oceny w zakresie mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym uwzględni również fakt, że powódka w apelacji określiła wysokość należnego jej zadośćuczynienia na kwotę co najmniej 62.000 zł. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 108 § 2 k.p.c.